

# Agnieszka Osiecka, Dawne, zabawne

Magda Umer

Wróciły dziś do mnie nad ranem,  
jak z nieba  
zgubione jaskółki  
na długą niepamięć skazane  
nasze dawne  
zabawne  
pocałunki.

Te znad rzeczki,  
te z łąki,  
te z lasu,  
te pośpieszne, bo nie masz już czasu,  
te gorące, zdyszane  
i te senne nad ranem,  
te liryczne i śliczne,  
i pornograficzne,  
te kradzione od żony  
i te kłamstwem słodzone,  
tamte z klatki schodowej  
i z windy,  
te miętowe i te anyżkowe,  
i te inne od innych,  
a na końcu - te troszkę mokre od łez,  
po których nie ma już śladu,  
a przecież  
jest.